Cena 6 hal.

Nr. 671. Kraków, Środa 15. Grudnia 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się 90 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie z dwurazową przesyłką 3 kor. 30 h., z jednorazową przesyłką 2 kor. 70 h. Kwartalnie z dwurazową przesyłką 9 kor. 80 h., z jednorazową przesyłką 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 halerzy.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 3 razy dziennie.

WYDANIE WIECZORNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franko do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED: Ul. św. Tomasza l. 35: Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr 3344.

OGŁOSZENIA (Inseraty) przyjmuje Administracya „Głosu Narodu" ulica św. Tomasza L. 35. — Od wiersza drobnem pismem (petit) 20 halerzy, układ tabelaryczny, liczbowy od wiersza 90 hal. Nadesłane po 60 hal. od wiersza. Nekrologi itd. po 80 halerzy od wiersza. Komunikaty prywatne po kronice: 1 korona od wiersza. — Załączniki do „Głosu Narodu" prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p. przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egz. dla zamiejscowych, po 1 koronie od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. ZAMIEJSCOWE ogłoszenia i prenumeratę przyjmują: **We Lwowie** biuro dzienników M. Sokołowski ul. 3-go Maja, K. Buchstab ul. Karola Ludwika. **W Przemyślu** biuro dzienników J. Grodecka, M. Wall, E. Billet. **W Podgórzu** Poturalski. **W Rzeszowie** księgarnia W. Uzarskiego. **W Stanisławowie** księgarnia Jasielkiego. **Stryj.** W. Kurkowski biuro dzien., E. H. Wagmann biuro dzien. **Kołomyja** Dołiński Feliks, drukarnia ul. Kościuszki Nr 8. **W Tarnowie** M. Rockach biuro dzien. **W Nowym Sączu** T. Jakubowska księg., Pisz Roman księg., M. Bysiek główna trafika, Lustig Szmon biuro dzien., Kornfeld biuro dzien. **W Nowym Targu** B. Massatach księg. **Zakopane** Księgarnia podhalańska, Głuszek, Zwoliński. **We Wiedniu** Haasenstein i Vogler A. G. Wien I/1. M. Dukes Nachf., Schalek E. Braum Wien I., R. Mosse Wien II. **W Berlinie** Fridl S. A. Joessel. **W Budapeszcie** F. E. Goe. **W KRÓLESTWIE POLSKIEM: Sandomierz** W. Chodakowska księgarnia. **Kielce** Kiebabczy biuro dzien. **Lublin** Sł. trafika. **W Miechowie** J. Masłowski księg. i czytelnia.

Biuletyn niemiecki.

Berlin, 15. grudnia.

Wielka główna kwatera ogłasza, dnia 15. grudnia 1915.:

Rosyjski teren wojenny.

Nic nowego.

Zachodni teren wojenny.

Na froncie tym nie wydarzyło się nic szczególniejszej wagi.

Wczoraj na wysokości La Panne zaatakowali nasi lotnicy z obserwowanym wynikiem angielski parowiec, który rozbił się dnia 12. b. m.

Nieprzyjaciel, który wysłał kilka eskader lotniczych na Bapanme, Peronne, do Lotaryngii i nad Muehlheim w Badenii, stracił w walkach powietrznych i od ognia naszych dział obronnych cztery aparaty lotnicze, między temi wielki samolot z dwoma motorami.

Bałkański teren.

Na południowy zachód od Plevlje odrzucono nieprzyjaciela poza Tara i dalej na wschód poza linię Grab—Brodava.

Wzięto kilkaset ludzi do niewoli.

Naczelne kierownictwo armii.

Biuletyn turecki.

Konstantynopol (Tel. B.). Doniesienie ajencyi telegraficznej Milli. Główna kwatera turecka donosi:

Na froncie w Iraku słabnie, jak to można spostrzedz, działalność artyleryi nieprzyjacielskiej na skutek silnego odpowiadania na ogień ze strony naszej artyleryi. Skutkiem udałych ataków zbliżyliśmy się bardzo blizko do ważnego nieprzyjacielskiego stanowiska.

Na froncie dardanelskim ostrzeliwaliśmy skutecznie nieprzyjacielskie stanowiska koło Anaforty i zmusiliśmy nieprzyjacielskie okręty wojenne do oddalenia się z portu Kemikli. Koło Ariburnu dość zacięta walka przy pomocy bomb i od czasu do czasu pojedynek artyleryi. Koło Sed-il-Bar wyrzucał nieprzyjaciel w nocy z dnia 12. na 13. grudnia bomby i torpedy na oba nasze skrzydła. Zmusiliśmy do milczenia nieprzyjacielską baterye. Dnia 15. grudnia nasze stanowiska w centrum zostały zasypane bombami. Wzięliśmy nieprzyjacielskie aparaty do wyrzucania min pod skuteczny ogień i zniszczyliśmy nieprzyjacielski blokhaus i dwa mosty na Kerewisdere.

Grecya przeciw fortyfikowaniu Salonik.

Ateny (Tel. pryw.). Rokowania greckiego sztabu generalnego z gen. Sarrailem streszczają się w tem, że rząd grecki żądania entente'y odnośnie do oddania Salonik jak również linii kolejowych i przyzwolenia na wznoszenie fortyfikacyi odrzucił z nadmienieniem, że rząd grecki w razie potrzeby nie zadowoli się platonicznym protestem. Przypuszczają tu, że entente zadowoli się dotychczasowemi ustępstwami rządu greckiego, ponieważ z powodu swego obecnego położenia wojennego, będzie chciała uniknąć zaostrzenia sytuacyi.

Wyjaśnienia gen. Sarrail'a.

Berlin (Tel. pryw.). „Berliner Tageblatt" donosi: Generał S a r r a i l, który znajduje się w nastroju bardzo przygnębionym wyjaśnił korespondentowi „Secola" co następuje: „Odwrót Francuzów rozpoczął się dn. 2. bm. Dla zmylenia Bułgarów wykonano pozorny atak na I s t i p. Francuzom udało się przenieść w bezpieczne miejsce prowianty dla całej swej armii, jak i amunicyę artyleryi w ilości około 600 pocisków dla każdego działa.

Odwrót Francuzów zagrożony jest poważnie od zachodu. Anglicy wyparci przez przeważające siły bułgarskie uciekli, lecz ocaliła ich przybyła pospiesznie ze Salonik świeża dywizya angielska". (Telegram „Berlin. Tageblatt" datowany jest 13. bm. Przyp. Red.).

Komunikat francuski z Bałkanu.

Wiedeń (Tel. B.). Z kwatery prasowej donoszą: Francya 12. grudnia, armia bałkańska. Nasza armia bałkańska dokonuje w dalszym ciągu odwrotu. Wojska nasze cofnęły się w nocy dn. 11. bm. bez bitwy na linię S m o k w i c a—j e z i o r o D o i r a n. W ciągu dnia 11. bm. odrzucono kilka ataków bułgarskich.

Sytuacya wojenna na Bałkanie.

Lugano (Tel. pryw.). „Corriere della Sera" donosi z Salonik: Wojska francuskie podczas odwrotu wzdłuż wezbranego Wardaru przybyły do G e w g h e l i. Opróżnienie tego miasta z wszelkiego materyału wojennego prowadzone jest bez przeszkody. Wojska entente'y budują przyczółki mostowe celem ochronienia odwrotu. Bitwa szalała dn. 11. grudnia przed południem w odległości 20 kilometrów na północ od Gewgheli. Na wschodzie stanowisko wojsk entente'y pod D o i r a n e m zostało przez Anglików utrzymane, którzy w odpowiedniej chwili otrzymali posiłki z Salonik. Odwrót wojsk entente'y zbliża się coraz bardziej d o g r a n i c y g r e c k i e j i po wyjaśnieniach gen. S a r r a i l a można się z tem liczyć, że Bułgarzy nie zatrzymają się przed granicą grecką. — M a g r i n i telegrafuje z Salonik do „Secolo": Nie wierzą tu, jakoby Bułgarzy pod M o n a s t y r e m lub D e m i r H i s s a r weszli na teren grecki; wiele danych wskazuje na to, że przekroczą granicę na linii G e w g h e l i—D o i r a n, a mianowicie w ciągłym kontakcie bojowym z Anglikami i Francuzami.

Komunikaty czarnogórskie.

Wiedeń (Tel. B.). Z kwatery prasowej donoszą: Czarnogóra 10. grudnia — na całym froncie odbywają się walki straży przednich, w których wzięliśmy 30 jeńców.

Drugi komunikat urzędowo podany przez konsulat czarnogórski w Rzymie pod datą 12. b. m. brzmi: Dn. 9. bm. zaatakował kilkakrotnie nieprzyjaciel nasze stanowiska koło M o t a r u g e gwałtownie, lecz bezskutecznie. Wzięliśmy 30 jeńców. W kierunku S j e m i c a—B r o d a r e v o trwała przez cały dzień walka bez sukcesu dla nieprzyjaciela.

Nad granicą grecką.

Saloniki. (T. B.) Bułgarzy obsadzili na g r e c k i e j i s e r b s k i e j g r a n i c y s t a n o w i s k a, k t ó r e p i e r w e j z a j m o w a l i S e r b o w i e. Chwilowo panuje zupełny spokój.

Grecya a Niemcy.

Ateny. (T. B.) Doniesienie ajencyi H a v a s a: Według nieurzędowego doniesienia miały N i e m c y zażądać od rządu, aby ułatwienia przyznane sojusznikom zgadzały się z g r e c k ą n e u t r a l n o ś c i ą. Urzędowy komunikat o wymianie zdań grecko-niemieckich nie pojawił się, jednakże sądzą, że Niemcy nie życzą sobie iść tak daleko, ponieważ uznają, że Grecya znajduje się w nadzwyczajnych okolicznościach.

Niemiecki pułkownik komendantem Monastyru.

Kopenhaga (Tel. pryw.). Wedle doniesień dzienników paryskich z Aten w Monastyrze panuje zupełny spokój. Pułkownik n i e m i e c k i został ustanowiony komendantem miasta. Liczba zbiegów serbskich, którzy schronili się na obszar grecki przekracza obecnie 40.000.

Naczelny komendant armii nad Strypa.

Wiedeń (Tel. B.). Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Po kilkudniowej nieobecności przybył Naczelny Komedant Armii Arcyksiążę Fryderyk z powrotem do miejsca siedziby Naczelnej Komendy Armii. Tym razem odwiedził Arcyksiążę dzielne nasze sprzymierzone wojska stojące w G a l i c y i w s c h o d n i e j, które, odpierając przedsięwzięte przez nieprzyjaciela dużemi siłami próby przedarcia się, ponownie dowiodły dzielności wypróbowanej już podczas zwycięzkich walk w Karpatach, pod kierownictwem jenerała piechoty hr. Bothmera. W osobistych rozmowach z wyższymi komendantami i wielu dowódcami oddziałów wojskowych oraz przez osobiste spostrzeżenia mógł się Arcyksiążę Marszałek polny także i na tym terenie, o który tak gorąco walczono, przekonać o niewzruszoności postawy i o pewnem zwycięstwa usposobieniu naszej wiernej straży na wschodzie. Po srogiem zimnie ostatnich dni listopada, nastała cieplejsza pogoda, w skutku czego było możliwem zwiedzenie wielu oddziałów wojsk także i w przednich liniach stojących, których sprężysta postawa, znakomity wygląd i nienaganne uzbrojenie znalazły najpełniejszą pochwałę Arcyksięcia. Również wyraził Arcyksiążę Marszałek polny Swe Najwyższe uznanie dla rozległych znakomitych zarządzeń wydanych poza frontem, zmierzających do zaspokojenia potrzeb wojsk i ich pożytku, jakoteż dla wypełnianego tu ogromu pracy. Z największem zadowoleniem widział Jego Ces. i Król. Wysokość w większej części miejscowości, przez które przejeżdżał ludność miejscową znów przy pracy i dziękował jej za owacye, z jakiemi pospieszyła.

Koncentracya wojsk rosyjskich w Finlandyi.

Sztokholm. (Tel. pryw.) „Nya Dagligt Allehanda" i „Aftonbladet" donoszą z dobrze informowanego źródła, że k o n c e n t r a c y a w o j s k r o s y j s k i c h w F i n l a n d y i postępuje naprzód; znajdujące się tam siły zostały dotychczas podwojone z 80.000 do 160.000 żołnierzy. Zamknięcie połączenia telegraficznego z Rosyą przez 10 dni uważają za krok, zmierzający do zatajenia przed Szwecyą tych ruchów koncentracyjnych. Z tychsamych względów zostały przerwane linie telegraficzne i telefoniczne między środkową a południową Finlandyą. Ponieważ w Finlandyi nie grożą jakiekolwiek zaburzenia, choćby z powodu nieuzbrojenia ludności, uważają, że koncentracya ta skierowana jest raczej przeciw Szwecyi. Także i ze strony Anglii spodziewa się Szwecya pewnego nacisku, a mianowicie demonstracyi angielskiej floty.

„Aftonbladet" wzywa do wzmocnienia straży szwedzkej neutralności i przestrzega, by rząd nie dał się zastraszyć. „Allehanda" porównuje obecną taktykę rosyjską z podobnemi krokami, przedsiębranymi w swoim czasie przez ententę wobec Grecyi. Pismo to dodaje, że wobec nacisku i gwałtu staną wszyscy Szwedzi jak jeden mąż pod bronią.

O wydanie rosyjskich dezerterów.

Budapeszt (Tel. pryw.). Według doniesienia „Az Est" z Bukaresztu rząd rosyjski zażądał od rumuńskiego ministra spraw zagranicznych wydania zbiegłych do Rumunii i tam internowanych rosyjskich dezerterów. Odpowiedzi Rumunii jeszcze niema; zdaje się, że będzie odmowną.

Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu" z dnia 15. grudnia 1915.

Wolne mandaty poselskie.

Wiedeń (Tel. pryw.). Kancelarya parlamentarna wygotowała zestawienie wolnych w chwili obecnej mandatów do rady państwa. Z powodu śmierci posła: 18 mandatów (3 poległo na wojnie), z powodu złożenia: 2 mandaty. Z Polaków zmarli: Józef Hudec (Lwów), Jan Bis (Nisko), zastępca Michał Tila nie zgłosił się. Ślubowań poselskich nie złożyli: prof. Władysław Leopold Jaworski (wybrany 30. czerwca 1914 r.) i prof. Bronisław Dembiński (wybrany w tymsamym dniu).

Aprowizacya Wiednia.

Wiedeń (Tel. pryw.) Na ostatniem posiedzeniu sekcyi aprowizacyjnej magistratu wiedeńskiego wskazał radny dr Klotzberg na to, że pewien handlarz bydła z Bułgaryi jest skłonny dostarczyć 3.000 wołów, 100.000 gęsi i 30.000 wagonów wełny owczej. Dr Klotzberg zapytał, czy prezes sekcyi poczynił kroki, aby ta ilość była sprowadzona do Austryi i czy ze strony rządu węgierskiego nie będzie trudności w dowozie. Przewodniczący odpowiedział, że ze swej strony uczyni wszystko, aby tyle, ile będzie możliwem dostawy uzyskała Austrya.

Usunięcie braku węgla — w Wiedniu.

Wiedeń (Tel. pryw.). „Reichspost" donosi Rząd oddał do dyspozycyi potrzebną ilość wagonów kolejowych do przewozu węgla z rewiru M o r. O s t r a w y do Wiednia. W ten sposób wszelkie niebezpieczeństwo ograniczenia materyału opałowego w Wiedniu zostało zażegnane.

O przedłożenie angielskich mandatów.

Rotterdam (Tel. B.). „Rott. Courant" donosi z Londynu: Jak korespondenci parlamentarni i korespondenci londyńscy donoszą odbyło się wczoraj zgromadzenie, na które przybyło 60 unionistycznych członków parlamentu, a w którem wzięli także udział lord Garson i lord Charles Beresford.

Zgromadzenie powzięło uchwałę, iż przedłużenie peryodu ustawodawczego izby o jeden rok jest zadługie i z tego powodu partya wniesie wniosek dodatkowy, oświadczający się za przedłużeniem okresu ustawodawczego Izby tylko o 6 miesięcy.

Żądanie odwołania dyplomaty austro-węg.

Frankfurt (Tel. pryw.). „Frankf. Ztg." donosi z N. Jorku: Prezydent W i l s o n zażąda prawdopodobnie odwołania prowadzącego obecnie agendy ambasady austro-węgierskiej w Stanach Zjednoczonych radcy legacyjnego Z w i e d i n k a, który rzekomo miał wezwać konsulaty austro-węgierskie do wystarania się o neutralne paszporty dla rezerwistów, wysyłanych do ojczyzny.

Powrót niemieckich attaches.

Haga (Tel. B.). Daily Telegraph donosi: Attaches niemieccy Boy Ed i Papen powrócą dnia 28. grudnia z Ameryki do Niemiec.

Zatopienie okrętu.

Londyn (Tel. B.). Według doniesienia Lloydu został zatopiony okręt brytyjski „Orteric" o pojemności 6535 ton brutto. Załogę uratowano.

Uwolnienie redaktora „Telegraafu".

Amsterdam. (Tel. pryw.) Naczelny redaktor „Telegraafu" Schroeder został przez sąd uwolniony od zarzutu narażenia neutralności Holandyi na szwank. (Redaktor Schroeder postawiony został przed sąd pod zarzutem naruszenia neutralności Holandyi przez ciągłe występowanie przeciw Niemcom i tym obywatelom holenderskim, którzy utrzymują stosunki handlowe z Niemcami. Przyp. Red.)

Z teatru.

XIV wieczór klasyczny Akademickiego Koła artystycznego miłośników dramatu klasycznego, tak dobrze zapisanego w Krakowie z powodu swojej działalności, miał zadanie podwójne: własne i zadanie powetowania tego wieczoru, który w zeszłorocznych, smutnych dniach grudniowych nie mógł przyjść do skutku. Zapałem owiane usiłowania członków Koła zdobyły też dla pięknego przedsięwzięcia sukces wyższy od tych, jakimi dawniejsze wieczory klasyczne stale się cieszyły.

Dramatem wieczoru, wykonanym przez miłośników była sztuka Eurypidesa „Alkestis". Po zdaniach filologii oficyalnej warto nadmienić, że dramat Eurypidesa był ulubionym tematem przeróbek librecistów operowych, począwszy od Quinaulta (1674) do Calzabigi'ego (1776), do którego tekstu Gluck napisał epokowe swe dzieło i dalej niemal do połowy XIX wieku. Postać, poświęcającej się w ofierze za męża, Alcesty była najniezawodniej pierwowzorem tego ideału kobiecego, który Wagner wprowadzał do wszystkich niemal swoich dramatów muzycznych (Senta, Elżbieta, Brunnhilda), od którego oczekiwał odrodzenia skorumpowanej ludzkości. Dyskusyę na temat: do jakiego rodzaju zaliczać należy „Alkestis", do tragedyi, czy do komedyi, zakończył, na swój sposób, Francisque Sarcey (w r. 1891), nazywając ją melodramatem, a o Eurypidzie mówiąc: i l f u t u n d' E n n e r y a v e c d u s t y l e. Zaiste melodramatyczne są sceny: śmierci Alcesty i biadania Admeta po stracie żony, choć pierwszą tak się Sarcey zachwycał. Nie w nich, zdaniem mojem, zbliża się sztuka do rodzaju tragedyi, ale w zagadkowem zakończeniu, zagadkowem z powodu tego wyniosłego skamienienia żywej z powrotem Alcesty, która ani jednem słowem nie wita się ze światem, żegnanym niedawno tyloma słowami żalu i bólu. Alcesta wróciła z Hadesu ze stygmatem zaświatowej powagi, aby w otoczeniu, co przeszłość jej życia wypełniło, nie odnaleść siebie samej. Jej życie będzie odtąd tragicznem nieporozumieniem w jej własnej duszy.

Odtworzenie dramatu było owocem prawdziwie artystycznego wysiłku świetnie przygotowanego zespołu. Pani Solska oddała cudowny swój talent na usługi pięknego celu, grając Alcestę z najgłębszem przejęciem się rolą. Zupełnie jednolicie przeprowadził trudną rolę Admeta, p. Józef Dworski, zdobywając się na wyraz gry bliższy prawdy — niż przesady, do której w roli tej możnaby łatwo zabłąkać się. Wybitnie korzystnie przedstawił się p. Stefan Starek, jako Herakles, łącząc z wyjątkowymi warunkami postawy opanowanie ruchów i dobrą dykcyę. Chór starców skandował miarowo. Przodownik chóru p. St. Skalski i dwaj parastaci, p. Eug. Bogucki i Z. Litkowski, spełniali z klasycznem namaszczeniem swoje zadanie. Ojca Admeta starannie odegrał p. M. Kozłowski, w orszaku królewskim wystąpiły pp. Marya Kohlmannówna, Hanka Walewska i malutka Janinka Bogucka.

Biblioteka polska przekładów dzieł greckich zyskała w tłómaczeniu „Alkestis", którego autorem jest p. Bolesław Karpiński, prawdziwie wartościowy nabytek.

Dwa pierwsze punkty wieczoru zajęły dyalogiczne sceny L u k i a n a, wyjęte z „Wybranych pism" w przekładzie prof. Michała K. Boguckiego. „Sen albo kogut" dał sposobność do rozwinięcia charakterystycznej gry szewca Mikyllosa, którego odtworzył p. St. S k a l s k i (prezes Koła) i do prawdziwego popisu dykcyi p. St. G o t a r a, z którego uderzającego talentu scenicznego mógłby korzyść niemałą odnieść teatr — nietylko amatorski.

W „Rozmowie umarłych" odebrał p. Z y g m u n t N o s k o w s k i (kapitalny Charon) wyrazy serdecznego uznania za wyszkolenie zespołu, w czem, sądząc z rezultatów, okazał się mistrzem.

Wkładki muzyczne, zaczerpnięte z dzieła prof. Sakellaridesa z Aten (oryginalne kompozycye starogreckie i stylizowane melodye) wywarły dobre wrażenie.

Zdzisław Jachimecki.

KRONIKA.

Książę Biskup krakowski wśród jeńców. (Kor. wł.). Dnia 11 grudnia br. przyjechał do Kleczy Książę Biskup w towarzystwie swego sekretarza ks. Dra Niemczyńskiego. Zwiedziwszy kościółek i pobłogosławiwszy znajdującą się tam na nauce dziatwę — zabrał Książę Biskup ze sobą proboszcza i udał się do obozu jeńców Polaków, internowanych z kraju zabranego przez wojska sprzymierzone, zostających pod nadzorem wojskowym w Kleczy. Cóż to za radość była dla tych biednych ludzi, widząc przed sobą księcia Kościoła, to też ze łzami wdzięczności dziękowali i przedstawiali swoje żale — Książę Biskup wysłuchał ich próśb, pocieszał i obiecał urządzenie dla nich uroczystego nabożeństwa w obozie przez święta.

Z obozu udał się Książę-Biskup do szpitala wojskowego epidemicznego do Wadowic, gdzie w towarzystwie podpułkownika P. Guillaumme zwiedził zakład i pocieszywszy chorych, wstąpił do ks. Dziekana, poczem po krótkim odpoczynku, powrócił do Krakowa. *(Ż.)*

Sprawa chlebowa w Krakowie. W dniu dzisiejszym ponownie zbrakło w mieście chleba. Piekarze nie otrzymawszy tańszej mąki ani podwyżki ceny, nie chcą chleba wypiekać i zapowiadają, że w razie niespełnienia ich postulatów zmuszeni będą zamknąć swoje piekarnie. Wedle zapowiedzi piekarzy — jutro wogóle w mieście chleba nie będzie.

Jak wiadomo, piekarze domagają się, aby magistrat dostarczał im pszennej mąki chlebowej i mąki żytniej po cenie, na podstawie której ustaloną została obecna cena chleba. Mąka pszenna chlebowa i mąka żytnia kosztuje — wedle taryfy maksymalnej — po 48 K za 100 kg., piekarze mają ją otrzymywać po cenie cokolwiek niższej. Cena chleba ustaloną jest na 56 hal. za kg. Wojenny zakład obrotu zbożem od pewnego czasu nie dostarcza jednak zupełnie dla Krakowa mąki chlebowej, lecz nadsyła pszenną mąkę do gotowania, którą piekarze płacą po 63 K za 100 kg. i pewną ilość mąki żytniej po 48 K za 100 kg. Piekarze w ostatnim czasie otrzymywali pszenną mąkę do gotowania i mąkę żytnią w stosunku 2:1 tj. dwa worki pszennej, jeden żytniej. Mąka w tej kombinacyi kosztuje piekarzy po 58 K za 100 kg. — 58 hal. za 1 kg., chleb zaś 56 hal. za 1 kg. Piekarze twierdzą przy tych cenach mąki i chleba nie pokrywają kosztów produkcyi, dlatego muszą piekarnie zamknąć.

Zarząd miasta przedstawił całą sprawę namiestnictwu, które dotychczas ostatecznej decyzyi nie powzięło. Jak decyzya namiestnictwa wypadnie—niewiadomo, ponieważ ma ono swoje własne obliczenia kosztów produkcyi. Zanim jednak decyzya namiestnictwa nadejdzie, zarząd miasta powinien uczynić wszystko co potrzeba, aby ludności nie pozostawić bez chleba. Równocześnie zaś użyć trzeba wszelkich środków, aby wojenny zakład obrotu zbożem dostawiał dla Krakowa w dostatecznej ilości taką mąkę, jakiej miasto potrzebuje, do czego tembardziej jest obowiązany, że inne kraje, nie rolnicze lecz przemysłowe, jak Śląsk, otrzymują dostateczne zapasy mąki chlebowej i żytniej i cena chleba jest tam o 12 hal. na kg. niższą niż obecnie w Krakowie.

Zamiast wieńca na trumnę ś. p. Macieja Jakubowskiego, honorowego obywatela miasta Krakowa, Prezydyum miasta imieniem gminy złożyło 50 koron na cele kolonij rabczańskich.

Szkontrum Głównej Kasy miejskiej. Na zarządzenie prezydyum miasta odbyło się w dniu 14. grudnia b. r. niespodziewane szkontrum Gł. Kasy miejskiej w Krakowie. Komisya pod przewodnictwem wicepr. Dra Ernesta Bandrowskiego, złożona z radców miejskich pp. Ksawerego Mikuckiego i Ludwika Halskiego przeliczyła w obecności dyrektora miejskiej Izby Obrachunkowej p. Jana Krzyżanowskiego gotówkę oraz papiery wartościowe i znalazła stan zupełnie zgodny z dziennym obrachunkiem likwidatury miejskiej Izby Obrachunkowej.

Przejechany przez tramwaj. Wczoraj wieczorem, na ul. Zwierzynieckiej najechał tramwaj na p. Bolesława Adamskiego, podmajstrzego murarskiego, który doznał złamania obojczyka, trzech żeber i zranienia na głowie. Po zaopatrzeniu przez Pogotowie, odwieziono go do szpitala św. Łazarza.

Komisya gospodarcza Koła polskiego — jak nam z Wiednia donoszą — zwołaną została na sobotę i niedzielę 18 i 19 grudnia. W sobotę obradować będzie Sekcya dla spraw rolniczych, w niedzielę sekcya dla spraw miejskich i przemysłowych. Posiedzenia komisyi odbędą się w lokalu przy Wallnerstrasse I a w Wiedniu.

Obrazy do ołtarzy
Feretrony, Krzyże,
Kanony na ołtarze

dostarcza najtaniej

STANISŁAW RĄB

handel artykułów religijnych, obrazów, ram i galanteryi
Kraków, Sławkowska 4. 2164

dostarcza najtaniej

Obrazki na kolędę
w wielkim wyborze
o cenach dawnych.

HURTOWNIA

Spółka z ogr. odpow. w Krakowie

Plac WW. Świętych l. 11

poleca

Przedsiębiorstwom handlowym

Masło duńskie tłuste, mało solone w beczkach
po 51 kg.

Ryby morskie suszone, solone
w balach po 50 kg.

Sardynki norwegskie i portugalskie w skrzynkach
po 100 puszek.

Oferty na żądanie. 2075

Ćwierć wieku pracy dziennikarskiej i ciągłego postępu mieć będzie wkrótce za sobą

„GŁOS NARODU“

codzienne pismo polityczne bezpartyjne, które jako program postawiło sobie: wypracowywanie rodzimych sił w narodzie, a w szczególności dźwignięcie i rozwój żywiołu chrześcijańsko-polskiego w naszych miastach. Rosnące koło przyjaciół, którzy skupiają się przy tym programie, pozwala pismu na nieustanne doskonalenie się. Dzięki temu

wobec wojny światowej

mógł „Głos Narodu“ stanąć na wysokości dziennikarskich zadań, dając Czytelnikom swym bogaty i z najpoważniejszych źródeł czerpany materyał informacyjny w telegramach, listach i artykułach. Znaczne rozszerzenie łamów przy dwurazowem wydaniu dziennika umożliwia szybkie i pełne odzwierciedlanie całego ogromu zdarzeń, jakie niesie przełomowa chwila obecna. Na tle tego przełomu wyłaniająca się za nowo

sprawa polska

w swem szerokiem międzynarodowem znaczeniu jest od początku wojny przedmiotem szczególnie bacznej uwagi „Głosu narodu“, który notuje wszechstronne fakty i objawy jej rozwijania się i zapisuje skrzętnie głosy opinii obcej, mogące być wskaźnikiem dla ukształtowania się przyszłości. Równolegle z tem „Głos Narodu“ najżywszą uwagę poświęca

odbudowie kraju

nawiedzonego zniszczeniem wojny i opiece nad ludnością, dotkniętą jej klęskami, łącząc troskę o dzień dzisiejszy z wytężoną czujnością wobec jutra.

„Nic nad dobro narodu!“ Temu wskazaniu pozostaje wiernym dziennik, który nigdy nie stał na usługach partyi i koteryj, który zawsze oceniał zjawiska naszego życia pod kątem interesu całości i w służbie najczystszych ideałów narodowych upatrywał swą racyę istnienia.

Założenie to odbija się w doborze piór i talentów, które stale lub przygodnie grupują się przy „Głosie Narodu“. W ciągu wojny zabierali głos w różnych sprawach, lub zamieścili swe prace:

Dr Klemens Bąkowski, Prof. Fr. Bujak, E. Buynowski, X. Prof. Ant. Bystrzynowski, A. Chołoniewski, S. Chmurkowski, Dr Fr. Duda, Dr Tad. St. Grabowski, Jan Grzegorzewski, Inż. Tadeusz Harajewicz, Prof. Z. Jachimecki, X. Janicki, Prof. St. Jentys, Jan Kasprowicz, Dr Wilhelm Kahl, X. L. Kasprzyk, Prof. W. Klecki, Dr L. Kolankowski, Dr Feliks Koneczny, Prof. St. Kutrzeba, Dr Antoni Korczyński, X. Dr. Korzonkiewicz, Red. Fr. Krysiak, Poseł Zygmunt Lasocki, Dr Ernest Łuniński, Jan Matyasik, X. Prof. Michalski, Wilhelm Mitarski, Dr Fr. Momidłowski, Dr. J. Muczkowski, Prof. Fryderyk Müller, Inż. Tadeusz Niedzielski, Prof. Kazimierz Rogoyski, Prof. M. Rostworowski, Prof. W. Rubczyński, Dr Mikołaj Rudnicki, X. Dr Starowieyski, Wincenty Stroka, Prof. Wacław Sobieski, Prof. St. Surzyczki, Dr. J. Ujeyski, Prof. L. Wachholz, Dr H. Wielowieyski, Roman Wyoczyński, X. Adam Weroniecki, X. Prof. Kazimierz Zimmerman

„GŁOS NARODU“ rozporządza szeregiem własnych korespondentów w kraju i na obczyźnie.

„GŁOS NARODU“ zamieszcza szybkie i dokładne sprawozdania z obszarów Polski, nawiedzonych wojną.

„GŁOS NARODU“ daje barwne opisy walk naszych bohaterskich Legionów.

Niezwykły dział powieściowy przynosi zajmującą i doborową lekturę na wolne chwile.

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie Koron 2, kwartalnie 6, za odnoszenie do domu dopłata miesięczna 60 hal. Na prowincyi miesięcznie z dwurazową wysyłką Kor. 3·30, z jednorazową 2·70. Kwartalnie z dwurazową wysyłką Kor. 9·50, z jednorazową Kor. 8. Adres Administracyi: Kraków, ul. św. Tomasza, 35.

Em. Jac. Friedmann & Bracia

Tassauerska fabryka papieru i zastępstwo fabryk papieru

Berno, Morawa.

Największy skład papierów do pisania, druku, kancelaryjnych, kartonów, kolorowych i konceptowych dla drukarń, następnie papier Cellulose, Shealings, Superior i pakowy Hawana, jakoteż i papiery adjustowane dla wszystkich branż. Próbki wszystkich znajdujących się na składzie papierów na żądanie bezpłatnie i franko.

Nowsze wydawnictwa

Księgarni Spółki Wydawniczej Polskiej

w Krakowie. 1958

Kaczmarczyk Ks. Dr. Ewangelie. Studyum krytyczne.
Cena egzempl. broszurowanego K. 7.— z przesyłką K. 7.55.
Cena egzempl. oprawionego K. 8·20 z przesyłką K. 8·75.

Mazurek Ks. Kazania o prasie katolickiej.
Cena egzempl. broszurowanego K. 3·60 z przesyłką K. 4·05.
Cena egzempl. oprawionego K. 4·60 z przesyłką K. 5·05.

Popiel. Ks. W. Arcybiskup warszawski, Pamiętniki.
Dwa tomy. — Cena K. 6·—, z przesyłką K. 6·55.

Do nabycia za pośrednictwem każdej księgarni.

Jedynymi artykułami

których cena się nie zmieniła są: **Przetwory mleczne: „LAKTOL“**
mleko kwaśne Prof. Miecznikowa. 1860
„YOGHURT“ mleko bułgarskie — „KEFIR“
Mieszanki dla niemowląt. Stale z mleka od krów zdrowych wyrabiane.

„Laktol“ Karmelicka 15.

JUŻ WYSZŁA Z DRUKU BROSZURA
Dra FRANCISZKA STEFCZYKA

„Upaństwowienie obrotu zbożem, mlewem i produktami strączkowymi“

wydana przez Krajowe Biuro Patronatu dla Spółek oszczędności i pożyczek. Na 136 stronicach, w 3 częściach przedstawia: I. Kupno i rozdzielanie zboża oraz produktów mącznych. II. Wojenny Zakład dla obrotu zbożem i III. Rozporządzenia, dotyczące obrotu zbożem, mlewem i produktami strączkowymi (w dosłownem brzmieniu, po dzień 30 września 1915).

CENA 1 K. 50 h.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, główny skład w księgarni Gebethnera i Sp. w Krakowie.

Józef Kuczmierczyk

Nr. Telef. 394 **Kraków, ulica św. Anny** Nr. Telef. 394

poleca:

Wielki wybór kompotów i marmolady
Konserwy mięsne i jarzynowe,
Zdrowotne wino Vermouth,
wina reńskie i krajowe, maderę i malagę kuracyjną, wino słodkie muszkatołowe.
Szampany oryg. i krajowe
Koniaki francuskie i krajowe, Benedyktynkę oryg.
Łosoś wędzony
oraz wszelkie delikatesy i towary kolonialne.

Poszukuję posady

kasyera lub magazyniera

Posiadam odpowiednie kwalifikacye, oraz poważne polecenia.

Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Głosu Narodu“ pod Legitymacya Nr. 61955.
2182

Zakład św. Józefa

dla osieroconych chłopców fundacyi Piotra Michałowskiego
Rok założenia 1848. **Rok założenia 1848.**

w Krakowie, ul. Karmelicka 66.

Telegramy: Józefici, Kraków.

poleca

Rośliny doniczkowe i dekoracyjne, bukiety, wieńce ze sztucznych kwiatów, wszelkie wyroby w zakres kwieciarstwa wchodzące.
Drzewka owocowe karłowe i pienne, porzeczki, agresty, maliny, krzewy ozdobn. mahonie, magnolie, cisy kuliste, bzy białe i liliowe, thuje, świerki srebrne i złote, półkuliste i piramidalne, róże Polianty sztamowe, róże kirżaczaste w różnych gatunkach, dentoje białe i różowe. — Maść ogrodnicza najlepszego wyrobu. Specyalność: Bluszcze wielkolistne i barwinek do obsadzania grobów, cyklameny, chryzantemy zwykłe i japońskie. Zamówienia wykonuje się odwrotną pocztą. — — Cenniki na żądanie.

Krawieczyznę damską

i bieliznę nową, oraz wszelkie reparacye przyjmuje i wykonuje starannie po możliwie niskich cenach

Wiktorya Podbielska

krawczyni
ul. Poselska l. 20, parter, (oficyny).

T. Cieśliński w Przemyślu

HURTOWNY

: SKŁAD WIN :

ZAPRZYSIĘŻONY DOSTAWCA WIN MSZALNYCH

Wina stołowe węgierskie i austryackie doszły do szalonych cen wobec tego zakupiłem w paśmie gór tokajsko-hegelajskich magnackie starsze roczniki i oferuję:

Samorodner mszalny aromatyczny pełny posilający po Kor. 2·00 — 2·20, za 1 litr w beczce. — Tokaj 2 putowy kuracyjny słodki K. 5·50,kTokaj 3 putowy kuracyjny słodki K. 7·00, Cogniak medycynalny »Contro« flaszka K. 6·50.

Księgarnia G. GEBETHNERA i S-ki w Krakowie

poleca 2223

Wydawnictwo Obywatelskiego Komitetu odbudowy wsi i miast w Krakowie

ODBUDOWA POLSKIEJ WSI

PROJEKTY CHAT i ZAGRÓD WŁOŚCIAŃSKICH

opracowane przez Grono architektów polskich, wydane pod redakcyą

WŁADYSŁAWA EKIELSKIEGO.

Cena za całość (6 zeszytów) Koron **15·—.**

Opuściło prasę już 5 zeszytów, każdy zeszyt zawiera 12 tablic lit.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

WSZELKĄ

BIELIZNĘ

ubrania kobiece i dziecinne

wykonywa

„SZWALNIA DLA DOTKNIĘTYCH WOJNĄ“

pod zarządem Komitetu Pań.

Sprzedaż odbywa się stale w lokalu „Szwalni“ plac Szczepański 7. i lokalu Ligi przemysłowej ul. Straszewskiego 28.

Wielki wybór taniej bielizny, ubrań dziecinnych, fartuszków itd.

ZAMÓWIENIA HURTOWNE ODWROTNIE

Ceny najniższe. **Ceny najniższe.**

Pamiątka niedoli ludu Polskiego 1914|1915

obraz kolorowy wielk. 43/33 cm. wydany nakładem Komitetu niesienia pomocy w Królestwie Polskiem, ofiarujemy po 40 fen. za egzemplarz. Odsprzedającym odpowiednio taniej. Za nadesłaniem 60 fen. wysyłamy odwrotnie franko. — Dla oszczędzenia kosztów przesyłki zaleca się większą ilość razem zamawiać. Czysty dochód na ulżenie nędzy bezdomnych i nieszczęśliwych Rodaków. 39

S. Bendlewicz i Sp. Pleszew (Pleschen). W. Ks. Poznańskie.

DOSTAWCA NADWORNY

A. HAWEŁKA

W KRAKOWIE

poleca

znakomitą Herbatę Rangalla, Kompoty, Konfitury, Marmolady, Jarzyny, Sucharki szwajcarskie, Ryż szwajcarski w litrowych puszkach czysty lub z mięsem (Risotto). Koniak leczniczy — Wina tokajskie — Malaga.

TELEGRAMY: HAWEŁKA KRAKÓW.

PRYWATNE

KURSY PRAWNICZE

udzielają nauki w zakresie wszystkich egzaminów i rygorozów prawniczych. — Własne skróty w całości do egzaminu histor. w części do innych. · Przyjmuje się w ciągu bieżącego miesiąca wpisy na kurs do egz. histor. i sądowego. Osobne lekcye na żądanie.

Zgłoszenia od 3 — 5 popołudniu

Dr Kazimierz Kucharczyk

Kraków, Loretańska L. 3.

Poszukujesz

oficyalisty, guwernera, ekonoma, leśnika, ogrodnika, organisty, nauczycielki i bony, stróża, stangreta, gospodyni, dobrej kucharki i zręcznej pokojówki spiesz z ogłoszeniem swych życzeń do „Głosu Narodu“.

Buchalterka

pisząca na maszynie, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod B. Z. do Administracyi „Głosu Narodu.“

Bibułek

do papierosów i tutek dostarcza szybko, także w większych ilościach fabryka bibułek do papierosów »Janina« T. A. Budapeszt IX., Ernäutcza 26. 2158

Wielki wybór
Pierników miodowych i kruchych
Specyalność:
piernik litewski przekładany.
Kuracyjny miód ciśniony z plastrów.
poleca:

Eugeniusz Chodziński

Łobzowska 6. 1869

Kawy palonej

- najlepsza mięszanina -

Najlepsza mięszanka za 1 kg. Kor.	4·70
San Jago, Perłówka najlepsza » » » »	4.80
Caracas, Quatemala, Portorico » » » »	5.—
Jawa, Jamajka » » » »	5.05
Honduras, Mocca » » » »	5.10
Ceylon » » » »	5·30

Kawa niepalona, herbata i kakao na każdą cenę, żądajcie cenników szczegółowych. — Wysyłam w pakietach pocztowych po $4^{1}/_{4}$ kg., albo koleją nieopłacono, z **ocleniem** za zaliczką. Dziennie wypala moja palarnia do 5.000 kg. kawy.

Zentral Amerikanischer Kaffee Import

M. KNELLER

Wien V. Ziegelofengasse 23 c.
Telefon 55/03 Rok założenia 1889.

Wiadomości o zaginionych

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

STANISŁAW BAR

kontrolor podatkowy z Niżankowic znajduje się jako jeniec cywilny w Taszkiencie — prosi rodzinę o listy pod adresem: Taszkient (Azya) Kruczykowskij preułok. Polski Komitet.

Ktoby miał jakiekolwiekbądź wiadomości gdzie znajduje się syn mój

Antoni Siatka

żołnierz 13 pp., który walczył ostatnio w Karpatach, raczy łaskawie mi donieść pod adresem: W. Siatka, Kraków, ul. Starowiślna l. 38.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z Ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny i kierujący Roman Woyczyński. Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie pod zarządem Romana Ferka.